

WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

Point of Beginning [grudzień 2020]



● Zapewne mało kto w Polsce słyszał dotychczas o duńskiej firmie TinyMobileRobots. Ale autorka artykułu „Tiny but Mighty” prognozuje, że wkrótce się to zmieni. Wszystko za sprawą ich wynalazku o intrygującej nazwie TinySurveyor.

To mały i niepozorny robot wyposażony w odbiornik GNSS i farbę w spreju, który pozwala zautomatyzować tyczenie punktów. Jak zdradzają producenci, wynalazek spotkał się z dużym zainteresowaniem np. w Australii, gdzie branża budowlana boryka się z brakiem rąk do pracy.

● Koniec roku to tradycyjnie czas podsumowań. Autorka artykułu „Year-End Review” proponuje, by z tej okazji firmy geodezyjne przeprowadziły analizę skuteczności swoich działań marketingowych. Jak zauważa, mnogość tradycyjnych i nowoczesnych narzędzi do tego celu może przyprawić o ból głowy. Dlatego wymienia kilka prostych i praktycznych rad, które pomagają opanować ten chaos i skutecznie dotrzeć ze swoją ofertą do klienta.

Civil Engineering Surveyor [grudzień 2020/ styczeń 2021]



● Skoro o marketingu mowa, to coraz więcej firm geodezyjnych wykorzystuje do tego celu Facebooka lub inne media społecznościowe. Nie ma jednak róży bez kolców. Owszem, portale te stanowią świetny sposób na efektywną popularyzację przedsiębiorstwa.

Ale z drugiej strony jeden niewłaściwy ruch może uruchomić falę hejtu, która uderzy nie tylko w nasz biznes, ale i psychikę. Jak sobie z tym radzić, przeczytamy w artykule „Unsocial networking”.

● W wywiadzie z serii „Talking point” dr Ramsey Faragher w ciekawy i przystępny sposób opowiada o fascynującej przyszłości nawigacji satelitarnej. Wyjaśnia m.in., dlaczego technologie kwantowe,

choć zrewolucjonizują wiele aspektów naszego życia, to zapewne nie wpłyną znacząco na rozwiązania do wyznaczania pozycji.

GPS World [grudzień 2020]



● Podziwiając port morski w Auckland, z pewnością zauważymy ustawione wzdłuż nabrzeża futurystycznie wyglądające kule. Jak wynika z lektury artykułu „Robots

Emerge From Stealth”, to nadajniki, które tworzą unikatowy naziemny system pozycjonowania działający podobnie jak GNSS. Jest on wykorzystywany w nowatorskim rozwiązaniu automatyzującym załadunek i rozładunek kontenerów. Co ciekawe, prace badawczo-rozwojowe nad tym systemem trwały od lat, a ujrzął on światło dzienne dopiero teraz, gdyż konkurencja na tym rynku jest zacięta, a potencjalne zyski – niezwykle obiecujące.

● Jak co roku, warto także przeczytać cykl artykułów „Directions”, w którym przedstawiono plany rozwoju poszczególnych systemów nawigacji satelitarnej. Administratorzy GPS, GLONASS, Galileo i BeiDou zgodnie zapowiadają, że nie zamierzają spoczywać na laurach i chcą dalej modernizować swoje rozwiązania.

xyHt [grudzień 2020]



● W GEODECIE 8/2019 wieszaliśmy, że uruchomienie sieci komórkowych piątej generacji (tzw. 5G) oznacza dla branży geodezyjnej mnóstwo korzyści. Pozwoli chociażby wyznaczać pozycję z wysoką dokładnością nawet w trudnych warunkach pomiarowych. Okazuje się jednak, że przynajmniej w Stanach Zjednoczonych sprawa nie jest taka prosta. Tamtejsza sieć 5G o nazwie Ligado chce bowiem nadawać sygnał telekomunikacyjny na tej samej częstotliwości co GPS. Jak to się stało, że amerykańskie władze wydały na to zgodę (i to jednogłośnie)? Jakie mogą być skutki działania tej sieci dla odbiorników satelitarnych? O tym przeczytamy w artykule „Running Interference”.

● Mogłoby się wydawać, że w ostatnich latach obecność kobiet w różnych zawodach systematycznie rośnie i dotyczy to również geodezji. Pewna amerykańska

geodetka z 30-letnim stażem ma jednak zgoła inne odczucia. Jak twierdzi w artykule „30 Years In”, gdy rozpoczęła swoją karierę, kobiety w tym zawodzie były w USA czymś normalnym, ale dziś wydają się zepchnięte na margines.

● Z publikacji „Expand Your Horizons” dowiadujemy się, że w niektórych regionach USA (w szczególności na Florydzie) całkiem intratną kategorią usług geodezyjnych stają się pomiary zasięgu własności na zbiornikach wodnych. Właściciele nieruchomości zlecają je choćby po to, by wiedzieć, jak daleko w głąb wody może sięgać ich prywatna przystań.

GeoConnexion [listopad/grudzień 2020]

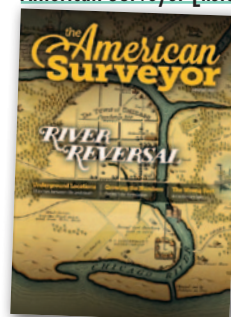


● Czy do rozwiązania sporu granicznego konieczne trzeba angażować geodetę wraz z jego zaawansowanym sprzętem pomiarowym? A może wystarczy, jeśli właściciele sąsiednich

nieruchomości oznaczą granice swoich działek za pomocą zwykłego smartfona? Pilotaż przeprowadzony w głębi kolumbijskiej dżungli udowodnił, że ten drugi sposób przynosi zaskakująco dobre rezultaty! O szczegółach przeczytamy w artykule „Land ownership, simplified”.

● Najnowsze modele iPada oraz iPhone'a sprawiły, że o lidarach wreszcie dowiedzieli się cały świat. Ale czy premiery te faktycznie sprawią, że tego typu sensory „trafią pod strzechy” i staną się znacznie tańsze? Odpowiedzi na to pytanie poszukuje autor artykułu „Lidar for the masses”.

American Surveyor [listopad 2020]



● Rzadko zdarza się, że katastrofa ma tylko jedną przyczynę – na ogół doprowadza do niej łańcuch błędów i zbiegów okoliczności. Nie inaczej było z eksplozją ropociągu w Culver

City w Kalifornii. Bezpośrednią przyczyną tragedii, w której zginęło 9 osób, było przypadkowe uszkodzenie rury przez koparkę. Śledztwo wykazało jednak, że wcześniej popełniono serię karygodnych błędów, m.in. dotyczących inwentaryzacji podziemnego uzbrojenia. O szczegółach przeczytamy w artykule „Culver City previous blast as a catalyst for change”.

Opracowanie: Jerzy Królikowski